

Ilu nas jest? Społeczeństwo ateistów będzie lepsze

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

"Gorzko, lecz realistycznie brzmiąły refleksje jednego z niemieckich misjonarzy, oblata Najświętszej Maryi Panny, który po powrocie do swej ojczyzny spotkał znacznie więcej oznak pogaństwa niż w kraju, w którym przebywał na misjach. (...) Głoszenie Chrystusa mieszkańcom Europy staje się więc pod pewnymi względami znacznie trudniejsze niż posługa misyjna w Afryce."

Józef Życiński, [Umocnić nadzieję](#)

(http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZW/synod_europa.html)

Wedle dostępnych statystyk aktualnie na świecie ok. 750 mln ludzi nie wierzy w istnienie Boga (ateiści i agnostycy). Populacja ta, w najbardziej rozwiniętych krajach, cały czas rośnie, podczas kiedy [chrześcijaństwo — zanika](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/d,27>).

50 krajów z największym odsetkiem niewierzących [\[1\]](#)

Lp	Państwo	Ludność (2004)	% niewierzących w Boga	Liczba niewierzących (minimum — maksimum)	Rozwój społeczny kraju - miejsce w rankingu Human Development Report (http://hdr.undp.org/) 2004
1	Szwecja	8,986,000	46 — 85%	4,133,560 — 7,638,100	2
2	Wietnam	82,690,000	81%	66,978,900	112
3	Dania	5,413,000	43 — 80%	2,327,590 — 4,330,400	17
4	Norwegia	4,575,000	31 — 72%	1,418,250 — 3,294,000	1
5	Japonia	127,333,000	64 — 65%	81,493,120 — 82,766,450	9
6	Czechy	10,246,100	54 — 61%	5,328,940 — 6,250,121	32
7	Finlandia	5,215,000	28 — 60%	1,460,200 — 3,129,000	13
8	Estonia	1,342,000	49 — 57%	657,580 — 764,940	36
9	Francja	60,424,000	43 — 54%	25,982,320 — 32,628,960	16
10	Korea Południowa	48,598,000	30 — 52%	14,579,400 — 25,270,960	28
11	Niemcy [8]	82,425,000	41 — 50%	33,794,250 — 41,212,500	19
12	Rosja	143,782,000	24 — 48%	34,507,680 — 69,015,360	57
13	Węgry	10,032,000	32 — 46%	3,210,240 — 4,614,720	38
14	Holandia	16,318,000	39 — 44%	6,364,020 —	5

				7,179,920	
15	Wielka Brytania	60,271,000	31 – 44%	18,684,010 – 26,519,240	6
16	Belgia	10,348,000	42 – 43%	4,346,160 – 4,449,640	12
17	Bułgaria [2]	7,518,000	34 – 40%	2,556,120 – 3,007,200	56
18	Słowenia	2,011,000	35 – 38%	703,850 – 764,180	27
19	Izrael	6,199,000	15 – 37%	929,850 – 2,293,630	22
20	Serbia	10,600,000	31%	3,286,000	-
21	Luksemburg	415,000	30%	124,500	15
22	Kanada	32,508,000	19 – 30%	6,176,520 – 9,752,400	4
23	Łotwa	2,306,000	20 – 29%	461,200 – 668,740	50
24	Litwa	3,608,000	13 – 29%	469,040 – 1,046,320	41
25	Słowacja	5,424,000	10 – 28%	542,400 – 1,518,720	42
26	Szwajcaria	7,451,000	17 – 27%	1,266,670 – 2,011,770	11
27	Austria	8,175,000	18 – 26%	1,471,500 – 2,125,500	14
28	Australia	19,913,000	24 – 25%	4,779,120 – 4,978,250	3
29	Hiszpania	40,281,000	15 – 24%	6,042,150 – 9,667,440	20
30	Islandia	294,000	16 – 23%	47,040 – 67,620	7
31	Nowa Zelandia	3,994,000	20 – 22%	798,800 – 878,680	18
32	Ukraina	47,732,000	20%	9,546,400	70
33	Białoruś	10,311,000	17%	1,752,870	62
34	Grecja	10,648,000	16%	1,703,680	24
35	Urugwaj	3,399,000	12 – 15%	407,880 – 509,850	46
36	Włochy	58,057,000	6 – 15%	3,483,420 – 8,708,550	21
37	Bośnia i Hercegowina	4,500,000	14,5%	652,500	66
38	Armenia	2,991,000	14%	418,740	82
39	Chiny	1,298,848,000	8 – 14%	103,907,840 – 181,838,720	94
40	Irlandia [4]	3,917,000	13%	509,209	10
41	Singapur	4,354,000	13%	566,020	25

42	Kazachstan	15,144,000	11 – 12%	1,665,840 – 1,817,280	78
43	Macedonia	2,000,000	11,5%	230,000	60
44	Liechtenstein [5]	33,000	11%	3,650	-
45	Cypr (strefa grecka)	740,000	10%	74,000	30
46	Mongolia	2,751,000	9%	247,590	117
47	Portugalia	10,524,000	4 – 9%	420,960 – 947,160	26
48	USA	293,028,000	3 – 9%	8,790,840 – 26,822,520	8
49	Albania	3,545,000	8%	283,600	65
50	Argentyna	39,145,000	4 – 8%	1,565,800 – 3,131,600	34

Można zauważyć, że **ranking 50 krajów z największym odsetkiem ateistów pokrywa się w dużej mierze z rankingiem 50 krajów najwyżej rozwiniętych**. Na liście krajów o największym odsetku ateistów znalazło się 13 krajów spoza najwyżej rozwiniętych (oznaczone na szaro). Wyjaśnieniem tego może być fakt, że wszystkie te kraje znalazły się na tej liście niechybnie w związku ze swą komunistyczną przeszłością i urzędową indoktrynacją ateistyczną. Zasadniczo więc istnieje silna korelacja między stopniem rozwoju kraju (zwłaszcza poziomem zamożności) a odsetkiem ateistów w danym kraju. Istnieje prawidłowość: jeśli kraj nie miał narzucanego ateizmu i jest na liście najbardziej zateizowanych (czyli mowa o krajach z rozwiniętym ateizmem organicznym), to należy on do listy 50 najbardziej rozwiniętych krajów. Natomiast kraje znajdujące się na liście 50 najbardziej zateizowanych, które nie zaliczają się jednocześnie do 50 najwyżej rozwiniętych – należą do byłego bloku komunistycznego.

Praktycznie wszyscy członkowie UE, poza Polską (tudzież malutką Malta), znajdują się na liście krajów z największym odsetkiem ateistów.

Zwraca uwagę zupełny brak na liście krajów afrykańskich oraz latynoamerykańskich. Z tych ostatnich jest symptomatyczny wyjątek – Argentyna a zwłaszcza Urugwaj. Nie jest zapewne przypadkiem, że są to, obok Chile, najbardziej rozwinięte kraje latynoamerykańskie (np. najbardziej zsekularyzowany Urugwaj nazywany jest "Amerykańską Szwajcarią").

Statystyki obalają wiele uporczywych, przynajmniej w naszym kraju, mitów na temat ateizmu. Jak zauważa autor opracowania źródłowego na ten temat, P. Zuckerman: "Wysoki poziom organicznego ateizmu (czyli ateizmu niebędącego skutkiem indoktrynacji państwowej – przyp. MA) jest silnie skorelowany z wysokim poziomem *zdrowia* społecznego, w szczególności z niskim poziomem zabójstw, niskim wskaźnikiem ubóstwa, niskim wskaźnikiem śmiertelności niemowląt oraz niskim wskaźnikiem analfabetyzmu; z drugiej strony jest skorelowany z osiągnięciem wysokiego poziomu edukacji, dochodów *per capita*, równości płci. Większość narodów charakteryzujących się wysokim stopniem indywidualnego i społecznego bezpieczeństwa ma najwyższe wskaźniki organicznego ateizmu; i z drugiej strony, narody z niskim stopniem bezpieczeństwa indywidualnego i społecznego mają najniższe wskaźniki organicznego ateizmu".

Szczególnie ciekawy jest przykład Irlandii. Przez wiele lat była nieodmiennie klasyfikowana jako kraj z marginalną liczbą ateistów, ale dziś przyszedł czas na zmiany. Irlandia względnie niedawno dołączyła do grupy krajów najbardziej rozwiniętych, w związku ze swym wstąpieniem do UE. Wcześniej był to kraj bardzo zacofany i prowincjonalny. Irlandczyk ojciec D. Sullivan mówi: "Przed 1960 r. Irlandia była biedną, odizolowaną wyspą rolniczą na krańcach Europy (...) Społeczeństwo było zamknięte w sobie i miało kompleks niższości wobec innych krajów, szczególnie Wielkiej Brytanii. W 'starej' Irlandii przynależność do Kościoła i posłuszeństwo jego nakazom stanowiło integralną część kultury i tożsamości narodowej. (...) W 'nowej' Irlandii katolicyzm nie może być już wyznacznikiem 'irlandzkości'. Dziś nasz kraj jest członkiem Unii, ze społeczeństwem aktywnym, wykształconym, tolerancyjnym i otwartym. (...) Inne kraje zazdrościły nam pełnych kościołów i seminariów. (...) Teraz Kościół w Irlandii się budzi i ze zdziwieniem konstatuje, że spora część wiernych jakby wyparowała" ("Tygodnik Powszechny", 16.3.2003). Dziś więc Irlandia zmienia się także światopoglądowo, co jednak nie nastąpi od razu. Można jednak przypuszczać, że liczba ateistów

także w tym kraju stale się będzie zwiększać, aż dołączy on do "średniej europejskiej". 9.4.2004 r. [doniesiono](http://www.thecouriermail.news.com.au/common/story_page/0,5936,9231702^1702,00.html) (http://www.thecouriermail.news.com.au/common/story_page/0,5936,9231702^1702,00.html) , że liczba Irlandczyków, którzy nie przyznają się do żadnej religii w ostatnich 10 latach podwoiła się (z 66 tys. w 1991 r. do 138 tys. w 2002 r.), przy czym widać tutaj zmiany pokoleniowe — niemal połowa ludzi nieprzyznających się do żadnej religii jest w wieku między 20 a 39 lat, zaś 60% z nich to mężczyźni. Przeszkodą w ateizacji społeczeństwa może być [silny wpływ Kościoła w edukacji](http://pl.wikipedia.org/wiki/Oświata_w_Irlandii) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Oświata_w_Irlandii) . Wedle najnowszych danych 87% Irlandczyków wierzy w Boga. Według [Jagodziński i Greeley](http://www.agreeley.com/articles/hardcore.html) (http://www.agreeley.com/articles/hardcore.html) w Boga zdecydowanie wierzy w Irlandii 60%, zaś w Północnej Irlandii — 72%. Więcej niż w Boga wierzy w niemoralność homoseksualizmu (odpowiednio 70 i 77%). W życie po śmierci wierzy jedynie 47% (Irlandia Północna — 56%), w diabła — 25% (44%), w niebo — 26% (69%), w piekło — 26% (51%). Zob. [Atheism in Ireland](http://atheism.about.com/b/a/177937.htm) (http://atheism.about.com/b/a/177937.htm)

"Duchowe" serce Europy?

Mapa zanikania tradycyjnego chrześcijaństwa (katolicyzm, protestantyzm, prawosławie) w Europie



Kolor **czerny** — ponad 50% chrześcijaństwa (jeden desygnat — **Polska**). **Pomarańczowy** — 49-35% (Irlandia, Słowacja, Chorwacja, Włochy, Cypr). **Ciemnożółty** — 34-21% (Finlandia, Litwa, Rumunia, Grecja, Hiszpania). **Żółty** — poniżej 21% (ogromna większość, niemal wszystkie najbardziej rozwinięte kraje). Polska wydaje się być bardziej pobożna niż Watykan. W przypadku tego ostatniego brak zresztą danych na temat liczby ateistów, a niewykluczone, że mogłyby być zaskakujące... Przypadek Polski okryjmy tutaj milczeniem, natomiast parę słów należy powiedzieć o krajach w kolorze pomarańczowym. Poza omawianym przypadkiem Irlandii, mamy też przypadek Włoch, opromienionych urokiem "Stolicy Świętej". Należy ponadto zauważyć, że dwa z "pomarańczowych" krajów — Chorwacja i Słowacja mają na swoim koncie niedawną przeszłość reżimów faszystowsko-klerkalnych (w Słowacji reżim księdza Tiso; w Chorwacji reżim ustaszów; zob. więcej: [Chorwacja'41-45: Katolickie Eldorado](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,992) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,992)).

20 krajów o największej liczbie ateistów

Zuckerman 2005

Kraj	Ludność (2004)	% ateistów/	Liczba ateistów/
------	----------------	-------------	------------------

20 krajów o największej liczbie ateistów

Zuckerman 2005

Kraj	Ludność (2004)	% ateistów/ agnostyków/ niewierzących w Boga	Liczba ateistów/ agnostyków/ niewierzących w Boga (minimum – maksimum)
Chiny	1,298,848,000	8 – 14%	103,907,840 – 181,838,720
Japonia	127,333,000	64 – 65%	81,493,120 – 82,766,450
Rosja	143,782,000	24 – 48%	34,507,680 – 69,015,360
Wietnam	82,690,000	81%	66,978,900
Niemcy	82,425,000	41 – 49%	33,794,250 – 40,388,250
Francja	60,424,000	43 – 54%	25,982,320 – 32,628,960
USA	293,028,000	3 – 9%	8,790,840 – 26,822,520
Wielka Brytania	60,271,000	31 – 44%	18,684,010 – 26,519,240
Korea Południowa	48,598,000	30 – 52%	14,579,400 – 25,270,960
Kanada	32,508,000	19 – 30%	6,176,520 – 9,752,400
Hiszpania	40,281,000	15 – 24%	6,042,150 – 9,667,440
Ukraina	47,732,000	20%	9,546,400
Włochy	58,057,000	6 – 15%	3,483,420 – 8,708,550
Szwecja	8,986,000	46 – 85%	4,133,560 – 7,638,100
Holandia	16,318,000	39 – 44%	6,364,020 – 7,179,920
Czechy	10,246,100	54 – 61%	5,328,940 – 6,250,121
Tajwan	22,750,000	24%	5,460,000
Australia	19,913,000	24 – 25%	4,779,120 – 4,978,250
Węgry	10,032,000	32 – 46%	3,210,240 – 4,614,720
Belgia	10,348,000	42 – 43%	4,346,160 – 4,449,640

Należy wyraźnie podkreślić, że choć ateizm oceniamy pozytywnie nie tylko w pryzmacie intelektualnym, ale i społecznym, jestem zdecydowanym przeciwnikiem jakiegokolwiek indoktrynacji ateistycznej przez system władzy. Państwo musi być neutralne światopoglądowo, a obserwując statystyki jestem przekonany, że ateizm i sekularyzm rozwija się w społeczeństwach, które do tego dojrzejają. Społeczeństwo zateizowane na siłę może rozwijać się mniej harmonijnie niż takie, w którym ekspandował ateizm w sposób "organiczny". W perspektywie społecznej cenę nie ateizm jako taki, lecz ateizm organiczny. Ateizm organiczny nie jest oczywiście prostym papierkiem lakmusowym stopnia rozwoju społeczeństwa, gdyż na niego wpływać mogą nie tylko uwarunkowania społeczno-mentalne, ale i historyczne czy geopolityczne. Niektórzy dodaliby jeszcze do tego charakter narodu, ale nie jestem przekonany co do istnienia tegoż. Nie wiem np. czy "nadanaturalnie" duży stopień zateizowania [Bohemii](http://www.cepol.stosunki.pl/) (http://www.cepol.stosunki.pl/) jest wynikiem jakiegoś metafizycznego "charakteru czeskiego", czy też, co bardziej prawdopodobne, dochodzą tutaj także [doświadczenia historyczne](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,897) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,897) . Tak czy inaczej, Czechy są krajem [szczególnie bliskim memu sercu](http://sleszsko.net.tvtrinec.cz/czechy/) (http://sleszsko.net.tvtrinec.cz/czechy/)

Statystyki ateizmu w wersji *soft* i *hard*

Jagodziński i Greeley (1991)

Kraj	Hard Core	Soft Core	Softest Core
Wschodnie Niemcy	42.7%	45.5%	58.6%
Słowenia	13.9%	15.9%	25.2%
Rosja	12.4%	14.9%	30.8%
Izrael	12.1%	13.5%	18.2%
Holandia	11.4%	12.7%	23.0%
Węgry	11.3%	12.0%	27.4%
Norwegia	6.7%	8.2%	16.9%
Wielka Brytania	6.3%	7.7%	18.6%
Zachodnie Niemcy	5.3%	6.8%	14.0%
Nowa Zelandia	5.1%	6.4%	15.9%
Austria	2.8%	3.3%	8.3%
Włochy	2.3%	2.5%	7.4%
Irlandia	1.2%	1.4%	2.4%
Irlandia Północna	0.9%	1.1%	3.7%
USA	0.8%	0.9%	3.6%
Polska	0.6%	0.9%	2.5%
Filipiny	0.1%	0.2%	0.3%

Softest core — agnostycyzm. Soft core — ateizm z dopuszczeniem możliwości życia po śmierci.
Hard core — konsekwentny ateizm

[Ateizm w USA](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4162) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4162>)

	Odsetek ateistów i agnostyków
Ogólnie	3-9%
Członkowie Narodowej Akademii Nauk	93,2%! (przy czym 72,2% deklaruje niewiarę w Boga, zaś 21% deklaruje się jako agnostycy lub wątpiący) ^[6]
Wśród więźniów	0,2% (najwięcej siedzi katolików — 39,2%, protestantów — 35% i muzułmanów — 7,2%) ^[7]

Ateiści z jednej strony przeważają w krajach najbardziej rozwiniętych, zaś wewnątrz społeczeństw — w grupach najlepiej wykształconych, zwłaszcza wśród naukowców. Wśród grup najbardziej zdemoralizowanych jest mały odsetek ateistów.

Wskaźnik rozwodów według grup światopoglądowych

Grupa światopoglądowa	% rozwodów
Żydzi	30%
Gorliwi chrześcijanie i fundamentalści (tzw. Born-Again Christians (http://en.wikipedia.org/wiki/Born-again_Christian)	27%
Zwykli chrześcijanie	24%
Ateiści i agnostycy	21%

Ateiści i agnostycy tworzą trwalsze małżeństwa ponieważ częściej opierają się one na

świadomym wyborze dwojga ludzi tworzących związek prawdziwie partnerski. Źródło: [U.S. Divorce Rates: For various faith groups, age groups, & geographic areas](http://www.religioustolerance.org/chr_dira.htm) (http://www.religioustolerance.org/chr_dira.htm) .

Odsetek półanalfabetów w rozwiniętych krajach

Human Development Report 2004

Lp	Kraj	Odsetek [%]	Miejsce w rankingu krajów najbardziej zateizowanych
1	Szwecja	7,5	1
2	Norwegia	8,5	4
3	Dania	9,6	3
4	Finlandia	10,4	7
5	Holandia	10,5	14
6	Niemcy	14,4	11
7	Czechy	15,7	6
8	Kanada	16,6	22
9	Australia	17	28
10	Belgia	18,4	16
11	Nowa Zelandia	18,4	31
12	USA	20,7	48
13	Wielka Brytania	21,8	15
14	Irlandia	22,6	40
15	Węgry	33,8	13
16	Słowenia	42,2	18
17	Polska	42,6	-
18	Portugalia	48	47

Mianem półanalfabetów w rankingu tym określani zostali ludzie, którzy wprawdzie potrafią czytać i pisać, ale nie przekłada się to na umiejętność praktycznego tego zastosowania: mają duże problemy z czytaniem ze zrozumieniem mogą mieć problemy ze zrozumieniem zwykłych instrukcji sprzętów AGD. Według danych OECD wypadamy tutaj przerażająco — **niemal połowa społeczeństwa polskiego to półanalfabeci** , czyli ludzie zupełnie nieprzystosowani do społeczeństwa informacyjnego. Skala alfabetyzacji została w tych statystykach podzielona na 5 poziomów. I poziom — półanalfabeci; II poziom — mają duże problemy z czytaniem ze zrozumieniem (dalsze 35% społeczeństwa polskiego); III poziom — miewają problemy z czytaniem ze zrozumieniem (dalsze 20% Polaków); IV/V poziom — potrafią biegle czytać ze zrozumieniem nawet skomplikowane teksty (jedynie 3% Polaków! — dla porównania na tym poziomie jest 21% Amerykanów i aż 32% Szwedów).

Ponieważ liczba wtórnych analfabetów w Polsce jest jedna z najwyższych w Europie, ponieważ jedynie 3% naszego społeczeństwa nie ma problemów z czytaniem ze zrozumieniem wynika z tego jasno, że pierwszym i najważniejszym priorytetem polityki społecznej państwa powinna być edukacja i nauka. Nic nie powinno być ważniejsze, żadne sprawy socjalne nie są tak ważne dla naszego społeczeństwa jak jego edukowanie. Inaczej przy rozwoju społeczeństwa informacyjnego olbrzymie rzesze wypadną poza margines niebędąc w stanie korzystać z informacji. W obliczu tych wysokich wskaźników półanalfabetyzmu, tego że polskie społeczeństwo nie czyta a jak czyta to bardzo często nie rozumie — mniej dziwi nas, że dzierzymy wątpliwą palmę pierwszeństwa w Europie w bezrefleksyjnej religijności i łatwości ulegania kultom jednostki. Ponury ten fakt cynicznie prezentowany jest jako rzekomy skarb duchowy narodu.